

SŁOWO

Włno Worek 4 stycznia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony redakcji 243, administracji 228, drukarni 208

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 63807.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-r 20 groszy. Opłata pocztowa naliczana ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46-14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Nowy Rok w Warszawie.

Przyjęcie noworoczne na Zamku.

Dnia 1-go stycznia o godz. 10 min. 30 rano członkowie rządu z panem Prezesem Rady Ministrów Marszałkiem Piłsudskim na czele przybyli na Zamek Królewski, gdzie czekał na Prezydenta Rzeczypospolitej w wejścia do kaplicy zamkowej.

Po Mszy Św., odprawionej przez ks. prałata Bojankę, Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmował w sali marmurowej życzenia od Marszałka Senatu p. Trąpczyńskiego i Vice-Marszałka Sejmu, p. Baszyńskiego. Następnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł do Sali Rycerskiej, gdzie był zgromadzony Korpus Dyplomatyczny, oraz cały personel Ambasady i Poselstw w pełnych mundurach.

Gdy wszyscy ustawili się w półkole, otworzyli się podwoje od Sali Marmurowej, skąd wyszedł, poprzedzony przez Dyrektora Protokołu, Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu Pana Prezesa Rady Ministrów, Członków Rządu, oraz całego personelu swego domu cywilnego i wojskowego.

J. E. p. Laroche, Ambasador Francji, jako zastępca Dziekana Korpusu Dyplomatycznego, powitał Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przemówieniem, w którym dał wyraz przekonaniu, że Polska wraz z innymi narodami, dąży do pokoju, bez którego praca, źródło jedynego pomyślności i postępu, nie może być istotnie płodną.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział na to przemówienie następującymi słowami:

„Panie Ambasadorze, pragnę wyrazić Waszej Ekselencji gorące podziękowanie za życzenie, które zechciał pan złożyć dla Polski, zarówno jak i dla mojej osoby, w imieniu Monarchów i Naczelników Państw, których przedstawiciele tutaj się zebrali.

Tradycja każe, abyśmy na początku każdego roku, w życiu publicznym tak jak i prywatnym, zasięgnęli rady z przeszłości, by starać się przewidzieć i przygotować przyszłość. Chcąc, aby usiłowania te przyniosły owoce należy, nam szukać natchnienia w boskiej zasadzie „dobrej woli” — tak słusznie przytoczonej przez Waszą Ekselencję, a która głęboko odpowiada stanowi duszy całego Narodu Polskiego.

Polska zdaje sobie w całej pełni sprawę z dobrodziejstw pokoju i pragnie przyczynić się do ustalenia tegoż tem skutecznie — jak tuż — że została powołana do zasiadania w Radzie Wysokiego Zgromadzenia Genewskiego, które zrodziło się z dążenia wszechświatowego do urzeczywistnienia zasad prawa i sprawiedliwości. Przekonany jestem, iż wszystkie narody, pragnące cel ten osiągnąć, zechcą szczerze współdziałać w w pacyfikacji umysłów i serc, które bywają tak często potężnymi czynnikami w polityce i bez których ustalone podstawy pokoju nie mogą być mocne ani trwałe.

Oby rok, który się rozpoczyna, przyniósł nam wszystkim tę pomyślność i dobrobyt, których pragniemy dla naszych narodów, a których szukać możemy jedynie w poszanowaniu nienaruszalnym traktatów i w tym duchu doskonałej zgody, dla którego przywołujemy wszyscy błogosławieństwo Niebios.

Tą nadzieją ożywiony, składam najszczerze życzenia Monarchom i Naczelnikom Państw, które tu są reprezentowane przez Waszą Ekselencję i jego kolegów z Ciała Dyplomatycznego.

Następnie Pan Prezydent przyjął w salach zamkowych członków rządu, przedstawicieli Sejmu, Senatu, duchowieństwa i t. d.

Z okazji Nowego Roku Min. Skarbu p. Czerwinski udzielił przedstawicielom niektórych pism stołecznych wywiadu o finansach Polski. Na pytanie jakie są wyniki pracy skarbowej w roku 1926 minister odpowiedział:

— Na wyniki pracy skarbowej w roku 1926 patrzeć możemy z zadowoleniem. Wysiłki władz skarbowych i spełnienie obowiązków wobec Państwa ze strony ludności zapewniły pierwszy w Polsce rok bezdeficytowy gospodarki. Wydatki państwowe zostały z nadwyżką pokryte dochodami normalnymi. Kurs naszej waluty ustalił się.

W ten sposób osiągnięto warunki normalnego rozwoju gospodarki państwa.

Waldemaras przeciwko mniejszościom.

Fracje mniejszości nar. nie głosowały nad budżetem.

KRÓLEWIEC, 3—1. Pat. Donoszą z Kowna, że przed posiedzeniem Sejmu, premier Waldemaras odbył konferencję z przedstawicielami mniejszości narodowych. Na konferencji tej Waldemaras oświadczył, że podtrzymuje w dalszym ciągu dawny punkt zapatrywania w sprawie mniejszości narodowych. Wynikiem tej konferencji było wstrzymanie się mniejszości narodowych od głosowania podczas narad nad budżetem.

Przyjęcie budżetu w Sejmie.

KRÓLEWIEC, 3—1. Pat. Donoszą z Kowna: Sejm litewski przyjął w trzecim czytaniu budżet. Za budżetem głosowało 35 posłów, mianowicie: frakcja chrześcijańskiej demokracji, ukiniku sąjunga, darbo federacja, narodowcy i ukiniku partia. Przeciw budżetowi głosowało 31 posłów, ludowcy i socjaldemokraci, przyczem szereg ludowców i 2 socjaldemokratów było w czasie głosowania nieobecnych. Mniejszości narodowe wstrzymały się od głosowania.

Dalsze aresztowania w Kownie.

KRÓLEWIEC, 3—1. Pat. Z powodu rozruchania w Kownie proklamacji komunistycznych policja dokonała znów szeregu aresztowań i rewizji. Aresztowanych komunistów osadzono w obozie koncentracyjnym w miejscowości Wornia.

Budrys — szefem policji politycznej.

KRÓLEWIEC, 3—1. Pat. Były gubernator Kłajpedy Budrys — został mianowany szefem departamentu policji politycznej.

Jeszcze o wywiadzie pos. Klimasa

BERLIN, 3.1. (PAT). Z powodu wywiadu posła litewskiego w Paryżu Klimasa ze współpracownikiem „Matin” „Journal des debats” polemizując z wywodami posła zaznacza, iż Wilno jest miastem czysto polskim i przyłączenie go do Polski otrzymało ostateczną sankcję Ligi Narodów. W numerze dzisiejszym ukazała się odpowiedź Klimasa, który przeczy temu twierdzeniu dziennika i zaznacza, że Liga Narodów przyznawała zawsze słusność pretensji Litwy. „Journal des debats” odkładając na później szczegółową odpowiedź stwierdza, iż kwestja przynależności Wilna rozstrzygnięta została bezpowrotnie i radzi Litwie uregulować swój stosunek do Polski, z którą zgoda stanowi dla jej niepodległości daleko pewniejszą gwarancję niż szukanie naprzemian poparcia Moskwy i Berlina.

O przesileniu w Niemczech.

BERLIN, 3.1. PAT. „Berliner Tageblatt” domaga się zlikwidowania przesilenia i wcześniejszego zwolnienia w tym celu Reichstagu, bacz też natychmiastowego zebrania się przywódców stronnictw. Dziennik twierdzi, że koncepcja rządu tak małej, jak i wielkiej prawicy, niema widoków realizacji. Przeświadczeniu temu dał zresztą — zdaniem dziennika — najlepszy wyraz gen. Gołz, przywódca prawicowych związków odczytanych ogłaszając w „Deutsche Zig.” artykuł niesłychanie ostro atakujący Stresemanna tak osobiście, jak i jego politykę, ciesząc się zresztą aprobatą a nawet poparciem prezydenta Hindenburga. Jeżeli uwzględnimy — pisze dziennik — że politykę tę gabinet prawicowy, gdyby powstał, musiałby kontynuować, zrozumiałem staje się, iż na prawicy takiej ewentualności nie bierze się w rachubę. Prawicowcy „Nachausgabe” twierdzi, że rokowania w sprawie utworzenia rządu podjęte zostaną dopiero w poniedziałek przyszłego tygodnia.

Hasła nacjonalistów.

PARYŻ, 3.1. PAT. Berliński korespondent „Journala” miał wywiad z von Jeklinem, który przemawiał w imieniu biura politycznego partii niemiecko-narodowej. Von Jeklin oświadczył, że nacjonaliści pragną wziąć udział w rządzie. Gdyby większość Reichstagu odmówiła zaufania temu rodzajowi rządów wówczas należałoby przystąpić do nowych wyborów. Hasłem polityki zagranicznej tego rządu — mówił v. Jeklin — będzie bezpieczeństwo; równość, lojalna polityka pacyfistyczna. Nakoniec v. Jeklin zaznaczył, że dopóki nie nastąpi ewakuacja Nadrenji i Zagłębia Saary porozumienie francusko-niemieckie jest niemożliwe.

Rokowania o rozbrojenie Niemiec.

BERLIN, 3—1. Pat. Jak donoszą pisma gen. von Pawels udaje się w tych dniach w towarzystwie radcy urzędu spraw zagranicznych Foerstera do Paryża w celu kontynuowania rokowań w sprawie rozbrojenia Niemiec. W szczególności przedmiotem tych rokowań mają być dwie niewyjaśnione jeszcze dotychczas kwestje, a mianowicie twierdzą wschodnich i handlu bronią.

Optymizm p. Brianda.

PARYŻ, 3.1. PAT. W wywiadzie z przedstawicielem „Journala” Briand zaprzeczył między innymi, jakoby w czasie pobytu jego w Genewie zaznaczył się jakikolwiek rozdźwięk między nim, a jego współpracownikami lub kolegami w Ministerstwie. Briand dał wyraz przekonaniu, że Liga Narodów potrafi zebrać się w ciągu 48 godzin i zlikwidować na drodze pokojowej wszelką groźbę zatargu nawet pomiędzy wielkimi mocarstwami.

Francja spłaca dług angielski

PARYŻ, 3.1. (PAT). Agencja Hawasa oświadcza, że nadchodzące ze sfer angielskich informacje, według których Francja nie godzi się na przewidywany układ francusko-angielski w sprawie długów, który zawarty został w roku 1826 pozbawione wszelkich podstaw. Rząd francuski wpłaci 10 marca r. b. zgodnie z tem co było ułożone dwa miliony funtów szterlingów.

— Jakże są zamierzenia p. ministra w roku bieżącym?

— Rok nowy musi być dalszym ciągiem dotychczasowych wysiłków i prac, tem bardziej natężonych, że pewne objawy gospodarcze, jak ruch cen i wzrost kosztów utrzymania, nie pozwalają ustawać w czujności i zabiegach o utrwalenie podstawowych warunków rozwoju gospodarczego. Siaraniem Ministerstwa Skarbu będzie, by całe społeczeństwo, wszystkie jego klasy i warstwy, przyczyniły się czynnie do zapewnienia Państwu potrzebnych dochodów, oraz by dany publicznie były rozkładane równomiernie, wedle faktycznej zdolności płatniczej tych warstw.

RADJOSŁUCHACZE!

Czy znacie cud — lampę głośnikową? Jest nią PHILIPS MINIWATT B 406. Kto raz ją miał w swoim odborniku, staje się jej entuzjastycznym zwolennikiem.

Jak czysto oddzwiera dźwięki! Jak wielką ma energię! Jak niski prąd żarzenia (0,1 Amp.)! Niema lepszej lampy głośnikowej nad PHILIPS MINIWATT B 406.

Problem cudzoziemców we Francji

Ostatni spis ludności dokonany został we Francji 7 marca r. b. Dziś dopiero ogłasza Ministerstwo spraw wewnętrznych pierwsze dane ogólne, mianowicie zestawienie ilości mieszkańców z uwzględnieniem cudzoziemców w poszczególnych departamentach Francji. Spis poprzedni dokonany został w marcu 1921 roku. Porównajmy je w poniższej tabeliczce:

Francuzi Cudzoziemcy Ogółem.
R. 1921 37.718.325 1.491.341 39.209.666.
R. 1926 38.245.621 2.498.280 40.743.851.

Widzimy zatem, że w ciągu ostatnich pięciu lat ludność Francji zwiększyła się o półtora miliona mieszkańców (dokładnie o 1.534.135) ale odrzuca się w oczy fakt, że dwie trzecie tego przyrostu — to cudzoziemcy. Istotnie, ludność francuska wzrosła tylko o pół miliona, czyli wzrosła o 100 000 głów rocznie. Nie wahamy się powiedzieć, że dobre i to, bo po okropnym upuście krwi, jaki na Francję sprowadziła wojna, można było się obawiać zmniejszenia ludności francuskiej.

Cyfra 38 245 621 Francuzów jest w każdym razie cofnięciem się w porównaniu z przedwojennym stanem ludności. Albowiem w roku 1913 Francuzów było 39 milionów bez Alzacji i Lotaryngji. Dziś, wraz z dwiema prowincjami odzyskanymi (półtora miliona ludności) jest ich tylko 38 milionów i ćwierć. Jest to skutek strasznego żniwa śmierci w latach 1914—1918, które wyraża się nie tylko cyfrą 1 400 000 zabitych, ale jeszcze cyfrą 300 000 umarłych na skutek chorób nabytych na froncie, oraz cyfrą 1 600 000 inwalidów pobierających renty, z których pewien odsetek jest tak okaleczony, że ludzie ci nie mogli założyć gniazda rodzinnego...

Spustoszenie dokonane przed wojną w stanie ludności Francji dałoby się przecieć już w drugim pokoleniu pokryć, gdyby nie objaw inny, groźniejszy, bo w psychice Francuzów zakorzeniony. „J'ai huit enfants!” (Mam ośmioro dzieci!) — woła już w tytule ostatniej swej książki nasz kolega Jacques Péricard, znany francuski publicysta, który wybił się podczas wojny jako żołnierz i jako pisarz. To on rzucił w okopach na wzgórzu Eparges historyczny okrzyk: „Débout les Morts!” Péricard ma istotnie ośmioro dzieci, a jego ostatnia książka jest okrzykiem radości kochającego i kochanego papy. Ma ona również znaczenie propagandowe, bo Péricard jest jednym z apologetów akcji za licznymi rodzinami we Francji. Niewdzięczna to praca, bo nie o dobroczynność tu chodzi. Akademia Francuska rozdaje corocznie „na gwiazdkę” 200 nagród po 10 000 franków i 100 po 25 000 fr. t. zw. licznym rodzinom (t. j. mającym powyżej pięciorga dzieci). Ale żadne z tych małżeństw dla nagrody „bociana” pod dach rodzinny nie sprowadzało.

Cały spłot warunków moralnych jest powodem, że większość małżeństw francuskich albo dzieci nie ma wcale, albo ma ich najwyżej dwoje. Od połowy zeszłego stulecia ilość dzieci w stosunku do zawieranych małżeństw nieprzerwanie się zmniejsza jak to wykazuje poniższa tabeliczka:

Ogółem ludności	Małżeństw rocznie	Urodzin rocznie
W r. 1865 37 milj.	300 000	1 000 000
W r. 1913 39 „	300 000	750 000
W r. 1924 38 „	275 000	450 000

„BLUSZCZ”

najwykwintniejszy społeczno-literacki tygodnik kobiecy jest organem kulturalnych sfer kobiecych.

48 kolumn druku, bogaty dział literacki i świetnie redagowany dział praktyczny.

W dodatku mój przeszedł 20 modeli paryskich. Tablica krojów, wzory hafatów naturalnej wielkości.

Numery okazowy wysyłamy po nadesłaniu 60 gr. na koszt przesyłki i opakowania.

Prenumerata miesięczna 5 zł. 80 gr. Adm. Warszawa, Plac Zamkowy 99. Konto P. K. O. Warszawa Nr 3700.

FRANCUZKA

poszukiwana jest na kondycję (stałą lub demit.) do 12 letn. dziewcz. pożą. znajom. jęz. ang. W. Pohlanka 3 — 3, od 6 — 8 wiecz. do 10 stycznia r. b.

Sejm i Rząd.

Ekspoz. Min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 3.1. (tel. wł. Słowa) Jutro zbiera się Komisja Spraw Zagranicznych, na której Min. Zaleski wygłosi dłuższą ekspozycję o polityce zagranicznej Polski. W związku z tem Min. Zaleski odbył dziś naradę z premierem Marszałkiem Piłsudskim. Ekspozycję min. Zaleskiego będzie podkreślał pokojowość polityki Polskiej. W stosunku do Niemiec Min. Zaleski ma zwrócić uwagę na niepokojące tendencje, które ostatnio w polityce niemieckiej ujawniły się a które mogą zaniepokoić tych wszystkich, komu pokój europejski leży na sercu.

Przesunięcia w M. S. Z.

WARSZAWA, 3.1. (tel. wł. Słowa) Według pogłosek niebawem zostanie mianowany na placówkę bucharską obecny Dyrektor departamentu politycznego p. Matuzewski.

B. poseł w Bukareszcie, p. Wielewskiego został mianowany delegatem rządu polskiego do mieszanej komisji polsko-niemieckiej, powołanej na zasadzie traktatu locarneskiego.

Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 3.1. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym powrócił z Zakopanego wicepremier p. Bartel. W związku z tem posiedzenie Rady Ministrów wyznaczone zostało na wtorek.

Prace komisji sejmowych.

Wyznaczone na dzień 3-go b. m. posiedzenie komisji budżetowej dla rozpatrzenia w trzecim czytaniu budżetu na rok 1927—1928 zostało odłożone do dnia 4 b. m.

Na 7 b. m. zwołano posiedzenie komisji morskiej.

Fałszywa pogłoska.

BIAŁOGRÓD, 3.1. PAT. Prasa donosi na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych, że podana wczoraj pogłoska o rzekomym zamachu na Stefana Radicę nie zgadza się z prawdą.

Cesarz Hirochito zaniemógł.

TOKIO, 3.1. PAT. Cesarz Hirochito zaniemógł. Ma on gorączkę. Niedyspozycja jest podobno związana z przemęczeniem i nie ma charakteru poważnej choroby.

Narciarze zasypiani lawiną.

BREGENCIA, 3.1. PAT. Lawiny zasypały dwie grupy narciarzy złożone z Anglików i Niemców. 13 osób poniosło śmierć.

Trzęsienie ziemi w Kalifornji

CALEXIO, 3.1. PAT. (Kalifornia). W Calpico i Mexicali dało się odczuć nowe trzęsienie ziemi, przyczem pożar ogarnął dwa budynki w Mexicali. Nastąpił wybuch wulkanu Black Butte.

Powódź na wyspach malajskich.

SINGAPOORE, 3.1. PAT. Los większości miast na półwyspie Malajskim nawiedzonych ostatnimi powodziąmi jest dotychczas nieznan. Jednak według relacji pewnego tubylcy, który odbył podróż z prowincji Patang na pniu drzewa, przebywając przestrzeń 18 mil, w jednej z angielskich najważniejszych prowincji Patangu okrąg kopalni cyny został zalany. Europejczycy schronili się na wierzchołkach drzew.

Człowiek pod 70 pociągami

LONDYN 3.1. PAT. „Daily Chronicle” donosi, że na linii kolejowej Zestern wypadł z pociągu na tor pewien mężczyzna, który następnie leżał między szynami 11 godzin bez przytomności. W tym czasie przejechało nad nim blisko 70 pociągów osobowych i towarowych, nie czyniąc mu żadnej szkody.

Straszne mrozy w Hiszpanji.

MADRYT 3.1. PAT. W całej Hiszpanji panują silne mrozy i śnieżyce. Pięć pociągów zostało zatrzymanych w drodze na skutek zasp śnieżnych głębokich na 3 metry. W Madrycie z powodu mrozu zamrzło 6 osób na śmierć. Z powodu nawalnic na morzu wiele parowców zatono. Szkody wynoszą 250 milionów posetów.

Epidemia grypy.

WROCLAW 3.1. W ostatnich dniach wybuchła tu epidemia grypy.

ECHA KRAJOWE

Rezultaty rocznej pracy

Wilejka Powiatowa

Odbyły w grudniu posiedzenie Sejmiku powiatowego zreasumowało wyniki pracy jakie osiągnął Sejmik w ciągu 11-tu miesięcy ubiegłego roku. Sprawozdanie z poszczególnych dziedzin działalności jest bardzo interesujące, a cyfry w nim zawarte najlepiej ilustrują poprawę w gospodarce samorządowej.

W dziale technicznym specjalną uwagę skierowano na naprawę dróg i mostów. W tym celu rozsypano żwir na przestrzeni 50,5 km., wykonano rowy na przestrzeni 80 km., ułożono bruku 11856 m. kw., posadzono drzew przydrożnych 2411 sztuk, dokonano prozowirycznej reparacji 46 mostków oraz wybudowano most przez rzekę Narocz na drodze Wilejka-Smogonie o rozpiętości 61,50 m. Wartość robót szwarowych obliczona została na 400 tysięcy złotych, co trzykrotnie przewyższa budżety działów technicznych pow. wilejskiego i mołodzieżańskiego.

W dziale sanitarnym w r. ub. uruchomiono 1 przychodnię lek. oraz 1 przychodnię przejęto od Sejmiku Stołpeckiego. Obecnie pomoc lekniczą świadczy się przez 8 przychodni lekarskich. Dwie przychodnie są zaopatrzone w niezbędne narzędzia do leczenia chorych na jaglicę, których się leczy bezpłatnie.

Ogółem udzielono w przychodniach 16356 porad lekarskich, w tym bezpłatnych 8370. Oprócz tego udzielono porad poza przychodnią 372 osobom.

Dokonano szczepień przeciwpożarycznych 2000.

Przeprowadzono kapitalny remont szpitala sejmikowego w Krzywiczach.

W dziedzinie Opieki Społecznej utrzymywane jest schronisko w Wilejce, gdzie znajdują się pod opieką 75 dzieci. Schronisko jest utrzymywane wzorowo. Dzieci chore na jaglicę, są izolowane i rozłożone nad nimi opieka lekarska. Dzieci, poza nauką czytania i pisania, uczą się ręcznych robót, a starsze dziewczynki znajdują się w szkołach zawodowych i na kursie kłactwa prowadzonym przez Sejmik. Starsi chłopcy kształcą się w Seminarium Naucz. i w szkole murarskiej. Gmachy schroniska zostały kapitalnie odremontowane. Również sprawuje się opiekę pozakładową nad 53 osobami.

W zakresie rolnictwa szczególną uwagę zwrócono na organizowanie spółdzielczości rolniczej oraz dokonywanie badań doświadczalnych z odmianami zbóż i nowymi siewnikami. Została zorganizowana i subsydiowana przez sejmik mleczarnia spółdzielcza w Tupalszczyźnie. Pomysłowy rozwój tej spółdzielni wzbudził całkowite zaufanie ludności do zamierzeń Sejmiku w tym zakresie.

Sporządzono 2 gniazda trzody chlewnej; razem posiada obecnie Sejmik trzy gniazda.

W dziedzinie Oświaty Pozaszkolnej. W okresie od I.X do I.XII r. b. wygłoszono 29 pogadek i odczytów w różnych miejscowościach, z których 24 były ilustrowane za pomocą latarni projekcyjnej, przeważnie o tematach krajoznawczych, zaznajamiających miejscową wiejską ludność z bogactwami i wytworcznością Kraju i podkreślających potrzebę i korzyści podniesienia poziomu umysłowego mas obywateli polskich. Zwrócono również uwagę na istniejące w powiatach Domy Ludowe. Celem ożywienia ich działalności zaopatrzone niektóre z nich w biblioteki, czasopisma, ponadto są wygłaszane prze-

mówienia i pogadanki, zachęcając ludność do uczęszczania do Domów Ludowych.

Sieć kursów dla dorosłych stopniowo się rozszerza, obejmując obecnie 16 miejscowości.

Koszty podręczników, materiałów piśmiennych, oraz oświecenia, o ile słuchacze sami nie mogą ponieść — Sejmik przyjmuje na siebie. Prócz tego odbywały się teatry amatorskie i chóry wieśniacze.

Chcąc intensywniej i racjonalniej rozwinąć pracę oświatową, instr. oświaty pozaszkolnej p. Zofia Jaszczyńska nawiązuje stały kontakt z nauczycielstwem, starając się być na konferencjach nauczycielskich gminnych, co można i należy uczynić na terenie poszczególnych gmin.

GRODNO.

— Gościnne występy kasarzy. W nocy z 1 na 2 b. m. w mieszczańskim przy ul. Orzeszkowej Domu Handlowo-Komisowym dokonano olbrzymiej kradzieży. W nocy około godz. 2 nieznanymi sprawcami przedostali się po wyłamaniu okna do wnętrza budynku, w którym się znajdowało biuro komisowe. Przy pomocy specjalnie przygotowanych narzędzi, oraz łomu żelaznego sprawcy po uprzednim zabezpieczeniu lokalu, w którym znajdowała się kasa ogniotwała dokonali otwarcia kasy.

Srodkowe płyty kasy zostały częściowo stopione, częściowo wyłamane łomem.

W chwili kradzieży w kasie znajdowały się oddane do przechowania lub w komis zegarki złote, obrączki ślubne, pierścionki z brylantami, kolczyki oraz w większej ilości monety złote rosyjskie 10-cio i 5-cio rublowe. Po dokonaniu kradzieży sprawcy zbiegli.

W parę godzin po wypadku na miejsce kradzieży przybyły władze śledcze i policja.

Stwierdzono, iż włamana, dokonano w niezwykle umiejętny sposób, gdyż naprzykład umieszczone w lokalu dzwoni alarmowe zostały zniszczone. Jednocześnie kasiarze z niezwykłą dokładnością zatarli wszelkie ślady rąk na sprzętach, do których się dotykano.

Kradzieży dokonano w rękawiczkach, a prócz tego miejsca dotknięte zostało nafi.

Wartość skradzionej biżuterii przekracza sumę 20 tysięcy złotych. Władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie w celu ujęcia zorganizowanej, jak stwierdzono przy dochodzeniu wstępnej, bandy kasarzy, która zapewne przybyła niedawno do Grodna na gościnne występy.

Echa pobicia posłów „Hromady”

Ludność Staro Bereznowa pod terrorem Hurtków.

W związku z ostatnim zajściem w Staro-Berezowie gdzie jak wiadomo wzbudzona agitacja białoruską ludność miejscowa silnie poturbowała posłów Miłotę i Wołoszyna, Białoruska Sielanko-Robotnickaja Hromada, mając nadzieję iż na miejsce wypadków zostanie wydelegowana Komisja Sejmowa, wszczęła energiczną agitację w celu pozyskania fałszywych świadków.

Centralny Sekretariat Hromady wysygnął w tym celu znaczne kwoty, a masy agitatorów zasympały spokojną dotychczas wioskę.

Miejscowy zorganizowany na oczekiwania oczywiście za pieniądze „hurtek” ludność miejscowa terroryzuje, grożąc dokonaniem morderstw

W oczekiwaniu deklaracji rządowej w Kownie.

Po objęciu steru państwa przez nowy rząd kowieński, urzędowa „Lietuva” zamieszcza artykuły wstępne, omawiające kolejno szereg zagadnień z dziedziny polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Enuncjacje te pochodzą ze sfer rządowych, są swojego rodzaju ustępem niewygodnie jeszcze deklaracji rządowej.

Dn. 30 grudnia „Lietuva” zamieszcza artykuł p. t. „Litwa i Polska”. W artykule tym nie znajdujemy nic nowego, nie pozatem, co było głoszone w tysiącach artykułów w gazetach kowieńskich drukowanych od lat kilku.

A więc przedewszystkiem zaczyna się znów od traktatu suwalskiego, „od zagarnięcia 3-ej części terytorjum Litwy” i t. d. Bardzo nieprzychylnie pisze „Lietuva” o Lidze Narodów.

„Polska posiada nadal Wilno i nawet awansowała na członka Rady Ligi Narodów. W polsko-lit. konflikcie — pisze „Lietuva” — należy rozróżnić dwie zasadnicze sprawy: sprawą materialną o zwrot Wilna, dotyczącą wyłącznie tylko tych dwóch narodów i fakt łamania postanowień sądu międzynarodowego (?) Czyn ten, Polacy starają się zalegalizować, — w tym celu Rząd Warszawski często wypowiada swe „pokojowe” tendencje w stosunku do Litwy, uważając, że winowajczyńią obecnych stosunków jest Litwa ze względu na „wpływ sowieckie czy niemieckie”. Ostatnie przemówienie pp. Piłsudskiego i Zaleskiego o gotowości nawiązania normalnych stosunków z Litwą, naturalnie pomijając sprawę Wilna, jest starym sposobem Polski, mającym na celu — zalegalizowanie obecnego stanu rzeczy.

Swe „pokojowe” przemówienia polscy dyplomaci kończą zwykłą sentencją, że Kowno wreszcie zrozumie, że porozumienie z Polską jest jedynym wyjściem Litwy dla zachowania jej niepodległości. Warszawscy politycy z uwagą śledzą sprawę litewską, oczekując że znajdzie się na Litwie taki, rzad który wyciągnie rękę do zgody nie żądając uregulowania obecnej sytuacji. Te oczekiwania i nadzieje są jednakowoż bezpodstawne. Polityka litewska w stosunku do Polski już jest dawno wyjaśniona i wyraża.

Należy przyznać, iż po odczycaniu tego artykułu, nie wyróżniając go się niczym z pośród powodów jemu podobnych, z jeszcze większym zacieklawieniem oczekiwania będziemy deklaracji rządowej. Zaznaczyliśmy już kilkakrotnie, że wywiad p. Waldemara z dziennikarzami obejmi, wyróżnia się pewną niejasnością zwłaszcza w ustępach dotyczących nawiązania stosunków z Polską. Po przednie nasze uwagi na ten temat potwierdził zwłaszcza wywiad nowego premiera z prasą kłajpedzką.

Według jednak ostatnich wiadomości nadeszłych z Kowna, poczynają się znów kształtować rozbieżności poglądów pomiędzy „krikszczonami” i „lautininkami”, właśnie w dziedzinie polityki zagranicznej. Jeżeli nowy rząd swą „silną rękę” okaże tylko w stosunku do mniejszości i zadowolni się antypolskim terrorem, nie ukróci zaś rozwydrzonego partyjniactwa kowieńskich „mężów politycznych”, należy się liczyć, że sytuacja międzynarodowa Litwy poważnie zostanie zagrożona.

na osobach, które by się ośmieliły świadczyć przeciw Hromadzie.

Jednocześnie pos. Sobolewski we własnym imieniu wydał „instrukcję” w myśl której steroryzowani chłopcy musieliby dawać swe zeznania.

Sprawą niesłychanego terroru zajęły się władze bezpieczeństwa.

Odwołanie klauzuli imigracyjnej.

NOWY YORK, 31. PAT. Funkcjonariusze, którzy obowiązani są ustalać corocznie nowy kontyngent emigracyjny na podstawie t. zw. „klauzuli narodowej” ustawy imigracyjnej zostali wezwani przez Prezydenta Coolidgea do zaprzestania pracy. Prezydent nie dał przy tym jeszcze do zrozumienia, czy zamierza klauzulę tę unieważnić, powszechnie jednak sądzi, że przerwanie prac przygotowawczych stanowi pierwszy krok w kierunku odwołania wspomnianej klauzuli.

Rada faszystów czechosłowackich.

PRAHA, 31. PAT. Dnia 1 i 2 stycznia r. b. odbyła się w Bernie Morawskim konferencja Rady faszystów czechosłowackich. Kongres zwołał ruch faszystowski od wpływów wszystkich stronnictw politycznych, wykluczył dysydentów i przyjął nowy regulamin organizacji, wedle którego na czele stronnictwa stoi dyrektoriat, składający się z 7 członków z gen. Gajdą na czele.

Prześladowanie chrześcijan w Chinach.

HANKOU, 31. PAT. Misja katolicka donosi o antychrześcijańskich wykręceniach ze strony ludności chińskiej, która podpala Kościoły i pła druje własność katolicką. Koncesje cudzoziemskie w Kiu-Kiang strzeżone są przez oddziały żołnierzy. Celem obrony cudzoziemców przybyła tam kanonierka.

Wygrane dolarówki.

WARSZAWA, 31. PAT. Dziś o godz. 10 rano w mniejszej sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu odbyło się losowanie wygranych 5 proc. premiiowej pożyczki dolarowej. Wygrane padły na numery: 8000 na Nr. 597328, 3000 dolarów — Nr. 268166, — 1000 dolarów Nr. 729156, 714655, 143614, 393773, 634553. Razem wylosowano 57 premii na ogólną sumę 25 000 dolarów.

Recepcja u pana Wojewody.

W dn. 1 stycznia o godz. 10 rano po południu pan wojewoda Władysław Raczkiewicz przyjmował w pałacu reprezentacyjnym osoby, które się zgłosiły dla złożenia na jego ręce życzeń Noworocznych dla Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu, oraz te osoby, które składały życzenia osobiste panu wojewodzie.

O oznaczonej godzinie zebrał się w pałacu szefowie wszystkich lokalnych władz i urzędów państwowych, jak cywilnych, tak i wojskowych. A więc przybyli p. p. prezesowie oraz prokuratorowie sądów Apelacyjnego i Okręgowego, prezesowie Izby Skarbowej, Izby Kontroli Państwowej, Dyrekcji Kolejowej, Dyrekcji P. i T., Urzędu Ziemiańskiego, p. o. Kuratora Okręgu Szkolnego, p. o. Rektora Uniwersytetu, Delegat Prokuratury Generalnej i inni. Wojsko reprezentował dowódca 3-ej brygady kawalerii gen. Kubin wraz z dowódcami stacjonowanych w Wilnie pułków i samodzielnymi oddziałami, komendantem miasta i inni. Miasto Wilno reprezentował prezydent miasta wraz z vice-prezydentem i ławnikiem.

Licznie przybyło duchowieństwo, a mianowicie: katolicy z J. E. Arcybiskupem Jędrzejowskim i biskupami Michalkiewiczem i Bandurskim na czele, prawosławne z J. E. arcybiskupem Teodozjuszem, superintendentem ewangel.-reformowanym Jastrzębskim, nadbabin. i sen. Rubinsztajn, J. E. multi mahometanów dr. Szynkiewicz, prezes gminy starobrzędowców i inni. Stawili się dalej szereg delegacji i przedstawicieli instytucji, jak to: Zarządu

Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wschodnich, Oddziału Pol. Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Związku Ziemian, L. O. P. P., Stowarzyszeń młodzieży akademickiej, Konsul łotewski, prezes Czesław Jankowski wreszcie przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, prasy, szefowie i urzędnicy podległych Województwu urzędów i inni.

Na prośbę zebranych o złożenie w ich imieniu życzeń Noworocznych i wyrazów holdu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej i takich też życzeń p. premierowi marszałkowi Piłsudskiemu, P. Wojewoda wystosował następujące dwie depesze:

„Pan Minister Spraw Wewnętrznych Warszawa.

Zebrał w dniu Nowego Roku przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, władz cywilnych i wojskowych, nauki, społeczeństwa i młodzieży akademickiej składają Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej za moim pośrednictwem wyrazy hołdu i czci. O powyższym mam zaszczyt donieść Panu Ministrowi i prosić o przedłożenie Panu Prezydentowi.

Władysław Raczkiewicz Wojewoda Wileński.

„Pan Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski Warszawa.

Zebrał w dniu Nowego Roku przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań, władz cywilnych i wojskowych, nauki, organizacji i stowarzyszeń społecznych i młodzieży akademickiej składają Panu Marszałkowi za moim pośrednictwem wyrazy czci oraz na jego ręce gorące życzenia Rządowi Rzeczypospolitej jawnajpomyślniejszego rozwoju Państwa.

Władysław Raczkiewicz Wojewoda Wileński.

Po zakończeniu oficjalnej części recepcji znaczna część zgromadzonych składała w apartamentach prywatnych życzenia panu wojewodzie Jadwidze Raczkiewiczowej.

Z SĄDÓW.

Sprawa posłów ukraińskich w sądzie apelacyjnym.

Około swego czasu sprawa posłów ukraińskich, Czuczajka, Kozickiego i Wasyńczyka wydanych sądowni przez Sejm znalazła się przed sądem na wokręcie sądu apelacyjnego, który rozpoznawał tę sprawę zgodnie z decyzją Sądu Najwyższego przekazującą sprawę do nowego rozpoznania.

Sprawa ta wówczas została odroczone z powodu próby obrońcy oskarżonych posłów o zawalenie na rozprawę wszystkich świadków badanych przez sąd okręgowy w Równem.

Początkowo projektowano rozpoznanie tej sprawy przez sąd apelacyjny na sejmie wojewódzkiej w Równem lub Biełej, a/B obecnie jednak kwestja mijsca i terminu została zatwierdzona definitywnie i proces odroczone się w Wilnie 27 lutego r.

Z Całej Polski.

— Samobójstwo oficera na sali restauracyjnej. Z Warszawy donoszą: Onegdaj o godz. 1 min. 30 w nocy na sali restauracyjnej hotelu Angielskiego, gdy orkiestra grała, jeden z najmłodszych tańców a dziesiątki par splecionych walcowało skomplikowane ruchy Charla na, nagle rozległ się wystrzał rewolwerowy.

Wszystko na sali zamiało... Kto żył ruszył do stoika, przy którym leżał w kałuży krwi, trzymając w zaciśniętej konwulsyjnie dłoni rewolwer Browning, 28-letni porucznik ułanów Jan Barmański, służący w Podbrodziu pod Wilnem.

Przypadkowo obecny na sali porucznik lekarz skonał się śmierć. O przyczynie rozpaczliwego kroku krąży różne niesprawdzone z powodu późniejszego pogłoski o zawadzie miłosnej i niesnaskach rodzinnych.

Jak się okazuje, denat na 10 minut przed samobójstwem zwrócił się do siedzącej przy sąsiednim stoliku tancerki muzykni, mówiąc:

Niech pani dziś nie tańczy, ja zaś z pania tańczyć nie mogę, gdyż jestem w mundurze.

Murzynka, władająca tylko językiem francuskim, Barmańskiego jednak nie zrozumiała i już w chwili potem tańczyła z jakimś młodzieńcem.

Po chwili właśnie rozległ się strzał. Denat siedział przy stoliku sam jeden, oczekując widać czyjeś przybycia.

Na miejsce wypadku przybyła natychmiast policja i dyżurni komendy miasta, która zajęła się dochodzeniem w tej sprawie.

Institut de Beauté

w Wilnie przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, węgry, pryszczki, plam na twarzy. Masaż leczniczy. Masque Pâte. Leczenie włosów, od wyp. i łupieżu. W.Z.P. 58.

Nowości wydawnicze

Opuszcza pracę drukarską i znajduje się we wszystkich księgarniach najwspanialsza praca Czesława Jankowskiego p. t.

Z czechotkowaj szkatułki

(16 portretów w tekturze), wydana z racji jubileuszu 50-lecia pracy literackiej autora. Zamówienia z prowincji kierować do drukarni M. Latour'a, Wilno, Mickiewicza 11-a, tel. 5—80. CENA 5 ZŁOTYCH.

Biuro Notariusza ADAMA MURZA-MURZICZA zostało przeniesione z domu Nr 36 do domu sąsiedniego Nr 32 PRZY ULICY WIELKIEJ.

Teatr Rewji „Kakadu” ul. Dąbrowskiego 5.

Dziś o godz. 7 i 9 wiecz. program Nr 2 „Dzieje śmiechu” Wielka rewja w 2 częściach, 15 obrazach. Orkiestra w pełnym komplecie. — Bilet 10 osób. Szczegóły w programach. Kasa czynna od godz. 5 wiecz.

A gdy ukazały się na widnokręgu literatury kobiety Maeterlincka...

The blessed damozel leaned out From the gold bar of heaven; Her eyes were deeper than the depth Of water stilled at even; She had three lilies in her hand, And the stars in her hair were seven...

Panna wybrana przeżyła się w dół z balkon złotego niebios; Oczy jej głębsze niż toń wód W ciszy wieczornej... W rękę jej lilie trzy. A gwiazd w jej włosach siedm... Dante Gabriel Rossetti.

Damozel... Już sam ów archaiczny wyraz, wywołujący w wyobraźni czytelnika nastroj średniowieczno-baładowy, przenosi postać błogosławionej, świętej (=wybranej) panny w czasy tajemniczo romantycznych, wysmutkłych białogłów i opancerzonych rycerzy. Zaledwo obraz zarysował się przed nami, już go poeta w mgły rozpucił, pozacierał kontury. Wzięte z widnokręgu Danta „lilie” oraz kabalistyczne, symboliczne cyfry lilij i gwiazd spłótł z reminiscencjami romantyzmu.

Wówczas — mówi panna tęsknoty pełna — za rękę go ujmę i zstąpię z nim w odcień światła. Zstąpimy tam jak ku olbrzymiemu potokowi, i w obliczu Boga, w kąpiel nurtów potoku zanurzymy się. Potem z ajami iść będziemy, gdzie przebywa Królowa Maryja z pięciu damami dworu swego, których imiona dźwięk mają słodkich melodii: Cecyli, Gertrud, Magdalen, Margaret i Rosalys... I snuję dalej panna rozświeconą rajska obrazę połączenia się z kochankiem, a wyprowadzi światłą dumę dum: wspiera się o złocistą niebios krawędź, twarz dłońmi zakryła i jęła płakać.

I Dante Gabriel Rossetti dopisuje ostatnie słowa dziwnej, tajemniczej opowieści: „Styszałam ją płaczącą...” Dlaczego płacze panna wybrana, skoro dziesięć lat rozłąki z ukochanym „ma dla niej trwanie jednego roku”, skoro ma pewność że ujrzy go względnie niebawem? Co znać, lilie w jej rękę, oraz liczba kabalistyczna lilij i gwiazd? Jakiej tęsknoty jest symbolem słynna Blessed Damozel? Kształty jej podpatrzone są z obrazów włoskich z epoki przed-Rafałem; ręka poety kierowała Botticellim, Beato Angelico, Pollajuolo, Ghirlandajo; owiewa ją mistyczny „Boskiej Komedji” i nastroj odrodzonego romantyzmu; każdy jej gest, każde słowo, to widomy symbol wewnętrznej istoty ludzkiej. Poeta nie mogąc plastycznie jej odtworzyć, jeno daje nam go odczuć. Co to? Odnaleziony gdzieś fresk jakiś prymitywno-nałny?

Czyli też odrodzenie ducha mistycznego-symbolicznego? A jak jest wreszcie data powstania tej, tajemniczym urokiem owianej postaci niewieściej? Rok 1870-ty.

W epoce najbujniejszego rozwoju literatury naturalistycznej kiełkować poczęły zawiązki reakcyjnego idealizmu. Cykl powieści Zoli zatytułowany „La Fortune des Rougons” zaczął ukazywać się w 1871 r. Powieść „L'Assommoir” w 1877 r., „Nana” (od której rozpoczyna się odpływ naturalizmu, doszłego do apogeum) ukazała się w 1880 r. W 1870-tych wydaje Rossetti swoje „Poems”, na które nikt nie zwraca uwagi; między 1870 a 1880 powstałe ruch „modernistyczny” tak zwanej „Modie Belgii”; pierwsze szeregi tych co ich nazwano „apporteurs de neuf” pojawili się w Niemczech około 1885; tegoż roku Verlaine, o którym później będzie Le-maitre że: „styszy głosy, których nikt przed nim nie słyszał”, ogłasza w zbiorze swych poezji „Jadis et naguère” ewangelję programową „nowej sztuki”:

Car nous voulons la Nuance encor, Pas la Couleur, rien que la Nuance! Oh, la nuance seule fiance. Le rêve au rêve et la fleur au cor!

We cztery lata potem stał już dziedziem widnokręgu literatury „Princesse Maleine” Maeterlincka i nowy prąd w literaturze i sztuce, nazywany na poczekaniu różnymi przezwiskami, modernizmem, dekadentyzmem, symbolizmem, fin-de-sièclizmem tocząc coraz to potężniejsze fale, szumiały i

zwalając zapory, wśród owacy, i wymyślał, popłynię majestatycznie w wiek „przyszłości”, w wiek Dwudziestego.

„Pojmować i przenikać, przynajmniej wzrokiem ducha, odcinać rzeczy niezłagólnych i niepojętych to największe zadowolenie, jakie dać nam może poezja” — pisał Guyau.

„Należy — pisał Bahr — wnieść w sobie odpowiedni stan ducha, wywołać w sobie stosowny nastrój, a poezja owe — napelnia nas rozkoszą i zadowoleniem estetycznym. Wszystko wtedy wyda się nam w nich jasnym i dostępnym; wszelkie śpiewanie farb i barw, a nadzwyczaj jaskrawienie się i błękitnienie słów wyda się naturalnym i pochwytym dla prostej logiki. Toć są przecie ekstazy ducha, ujęcia w słowa najtajniejszych uczuć i myśli, refleksy duszy poety padające na świat, a światu widomego na duszę ludzką. Wiedziat doskonale Dante, że czelotnika należy zwolna wprowadzać do takich sanktuarjów. Jego sonety tworzące „Vita Nuova” są to wybuchy tak szczytnych wzruszeń — Explosionen so sublimen Krampfes — że połączyłby ich nie mogli, gdyby nas wieszcz napierewoli od życia codziennego nie odwrócić i łagodnie w górę aż do tych wyżyn nie unieść!”

— Lub oto, co pisał Kamil Maclair: „Poeta chciałby wyrazić to, co niepochwytne. Chciałby pochwycić pełną, nieskończoną, wieczną istotę rze-

czy i ująć ją w najrzetelniejszych jej objawach, w bolesnym błysnięciu wejrzenia, w zapachnięciu kwiatów wędrujących, w cichym tonie skrzypcowej struny. Wspaniałość parków i sadów, niewiast pozdrowienia, odczuć zmierzchu, wszystko co jest w przyrodzie, służy mu za materiał symbolizujący jego własne sny. „To jest cel sztuki”.

Mauclaira zaś samego nazwano: rasowym metafizykiem, dla którego Sztuka jest tylko „zaklaniem Idealu un sanglot de l'Idéal. Tak. Kto nie potrafi zrozumieć — tem gorzej dla niego.

Zmienimy przewodnika. Oto p. Teodor de Wyżewa powie nam iż Mallarmé (1842—1898) był „najdoskonalszym wcieleniem poety idealisty”. Powie nam dalej: „Mallarmé o poezji która byłaby harmonijnym stopieniem ze sobą najróżnorodniejszych wzruszeń i myśli. „Każdy jego wiersz ma znaczenie kilkorakie (plusieurs sens superposés. Każdy wiersz jego miał być jednocześnie: obrazem plastycznym, wyrażeniem myśli, wybuchem uczucia i symbolem filozoficznym; oprócz tego miał też być melodją”. Tak pisał krytyk i estetyk francuski w 1893 r. wyrażając pewność, że jeżeli Stéphane Mallarmé nie jest jeszcze najbardziej znanym poetą francuskim, to rychło nim zostanie. Było to akurat w tym roku 1893-cim kiedy w kierunku „modernistyczny” opasowujący literaturę i sztukę uważał Max Nordau za stosowne cisnąć dwu-

mowem, piorunującym dziełem: „Edartung” (Zwyrodnienie).

W doskonałym redagowanym i bardzo ciekawym miesięczniku paryskim „La Nouvelle Revue Française” w październiku ub. roku, córka poety, T. S. Eliot, Ungaretti, Paul Claudel, Charpentier i kilku innych wielbicieli Mallarmégo złożyli się na kilkadziesiąt stron zbiorowego huc dla autora „Popołudnia Fauna” po trzydziestu kilku latach! Lepiej, pozmacie, raczej dramacie Mallarmégo „Igitur” wyraża się Paul Claudel że jest to dramat najpiękniejszy, najbardziej wzruszający, jaki wydał się w XIX-wy. Tak, dosłownie tak, pisał to Claudel w Tokio, w kwietniu 1926-go roku.

Mallarmé!.. To istny rezerwuare isme prądów ducha dzisiejszej literatury ekspresjonistycznej czy futurystycznej — a i sztuki. Jeśli okoliczności pozwolą, nie byłoby rzeczą zbliżyć właśnie obecnie zaprezentowaną na tem miejscu Mallarmégo — który z nim — zapomnieli.

Lecz wróćmy do Maeterlincka. Omylił się Teodor de Wyżewa. Nie Mallarmé zdobył wszechświat w rozgłos, jeno Maeterlinck. Jak jest istota jego, twórczość wyłumić czy nam najlepiej — Zenon Przesmycki (Miriam) bo niema w Polsce głębszego niż on znawcy w tej materii.

D. C. N.

Ge. J.

Manifestacje komunistyczne przed palacem Reprezentacyjnym

W dniu 1 b. m. około godz. 1 i pół p.p. organizacja komunistycznej młodzieży w Wilnie urządziła manifestację przed mieszczącym się w pałacu reprezentacyjnym mieszkaniem p. Wojewody Rajkowskiego.

W chwili gdy p. wojewoda Rajkiewicz rozpoczął przyjęcie w swym mieszkaniu prywatnym, zgromadził się na placu Katedralnym tłum manifestantów około 120 osób, ze znanym władzom bezpieczeństwa przewodzą Komsomolu wileńskiego Goldbergiem Majzerem na czele.

Manifestacja miała na celu zakazanie sprzeciwu młodych komunistów przeciwko ostatniemu zarządzeniu p. Wojewody, zakazującemu uczęszczanie młodzieży w wieku szkolnym na zebrań o charakterze politycznym. W jednej chwili ufor-

owano pochód i czerwonym transparentem z napisem: „Precz z faszystowskim Rządem marszałka Piłsudskiego“; „Precz z wojewodą Rajkiewiczem“; „Niech żyje Komsomol“ ruszono ku ulicy Uniwersyteckiej.

W chwili po rozpoczęciu manifestacji na miejsce wypadku przybył piesz oddział policji, zręcznym manewrem rozpraszając manifestantów. W czasie likwidowania pochodu jeden z komunistów Graszun Abram rzucił się na nadchodzących policjantów, lecz w jednej chwili został obezwładniony i aresztowany. Wśród aresztowanych 11 uczestników pochodu znajdują się przewodnicy i organizatorowie komsomolu wileńskiego Goldberg Majzer, Graszun Abram i Korycki Mojżesz.

Miejski Kinematograf KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-jej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 5-tej.

Kino-Teatr „Helios“ ul. Wileńska 38.

Film radości i szczęścia, ułabaniec publiczności

„KRÓLOWA NIEWOLNIKÓW“

wielki dramat biblijny w 6 częściach, 12 aktach, według powieści Rider Haggarda „The Moon of Israel“, w roli głównej Marja Korda.

Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10.

CENA BILETÓW: Parter — 60 gr., Balkon — 30 gr.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-tej, w soboty o godz. 4-tej w inne dni o godz. 5-tej.

Harry Liedtke

„Wiedeń, miasto moich marzeń“

FILM, w którym publiczność przerywa akcję na ekranie tytulami oklaskami.

Arcypikantne sceny! Niezwykłe oryż, treści! Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10 1/4.

Pracownia Roentgenologiczna D-ra Leona Sułkowskiego przy Poradni Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów.

Wilno, Garbarska 3 m. 17, tel. 658. Czynna będzie od dnia 5 stycznia r. b. codziennie od 5—7 p. p.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny ogłasza, iż na żądanie Leona Kuczyńskiego decyzją z dnia 28 października 1924 roku postanowił wzbronić dokonywania wszelkich transakcji i wywołać z akcji Wileńskiego Banku Ziemińskiego wartości nominalnej po 250 rb. każda 25 emisji: 50 akcji w odcinkach po 5 sztuk Nr. Nr. 20651, 20652, 20653, 20654, 20655, 20656, 20657, 20658, 20659, 20660, 20661, 20662, 20663, 20664, 20665, 20666, 20667, 20668, 20669, 20670, 20671, 20672, 20673, 20674, 20675, 20676, 20677, 20678, 20679, 20680, 20681, 20682, 20683, 20684, 20685, 20686, 20687, 20688, 20689, 20690, 20691, 20692, 20693, 20694, 20695, 20696, 20697, 20698, 20699, 20700, 65 akcji pojedynczych za Nr. Nr. 18556, 18557, 18558, 18559, 18560, 18561, 18562, 18563, 18564, 18565, 18566, 18567, 18568, 18569, 18570, 18571, 18572, 18573, 18574, 18575, 18576, 18577, 18578, 18579, 18580, 18581, 18582, 18583, 18584, 18585, 18586, 18587, 18588, 18589, 18590, 18591, 18592, 18593, 18594, 18595, 18596, 18597, 18598, 18599, 18600, 18601, 18602, 18603, 18604, 18605, 18606, 18607, 18608, 18609, 18610, 18611, 18612, 18613, 18614, 18615, 18616, 18617, 18618, 18619, 18620, 18621, 18622, 18623, 18624, 18625, 18626, 18627, 18628, 18629, 18630, 18631, 18632, 18633, 18634, 18635, 18636, 18637, 18638, 18639, 18640, 18641, 18642, 18643, 18644, 18645. Wzywa się przeto wszystkich roszących prawa do powyższych tytułów aby w ciągu lat dwóch licząc od daty wydrukowania pierwszego ogłoszenia w Monitorze Polskim złożyli je lub zgłosili sprzeciwu Nr. Z. 597—24.

Sekretarz.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Wilnie, I Wydział Cywilny, ogłasza, iż na żądanie Litewskiego T-wa Rolnego Wzajemnych Ubezpieczeń decyzją z dnia 16 lutego 1926 roku postanowił wzbronić dokonywania wszelkich transakcji, wypłat z 4 i pół proc. listów zastawnych Wil. Banku Ziemińskiego: a mianowicie wartości nominalnej po 1000 rb. każdy serii II Nr. Nr. 129336, 129337, 129338, 129339, 129340, 129341, 129342, 129343, 129344, 129345, 129346, 129347, 129348, 129349, 129350, 129351, 129352, 129353, 129354, 129355, 129356, 129357, 129358, 129359, 129360, 129361, 129362, 129363, 129364, 129365, 129366, 129367, 129368, 129369, 129370, 129371, 129372, 129373, 129374, 129375, 129376, 129377, 129378, 129379, 129380, 129381, 129382, 129383, 129384, 129385, 129386, 129387, 129388, 129389, 129390, 129391, 129392, 129393, 129394, 129395, 129396, 129397, 129398, 129399, 129400, 129401, 129402, 129403, 129404, 129405, 129406, 129407, 129408, 129409, 129410, 129411, 129412, 129413, 129414, 129415, 129416, 129417, 129418, 129419, 129420, 129421, 129422, 129423, 129424, 129425, 129426, 129427, 129428, 129429, 129430, 129431, 129432, 129433, 129434, 129435, 129436, 129437, 129438, 129439, 129440, 129441, 129442, 129443, 129444, 129445, 129446, 129447, 129448, 129449, 129450, 129451, 129452, 129453, 129454, 129455, 129456, 129457, 129458, 129459, 129460, 129461, 129462, 129463, 129464, 129465, 129466, 129467, 129468, 129469, 129470, 129471, 129472, 129473, 129474, 129475, 129476, 129477, 129478, 129479, 129480, 129481, 129482, 129483, 129484, 129485, 129486, 129487, 129488, 129489, 129490, 129491, 129492, 129493, 129494, 129495, 129496, 129497, 129498, 129499, 129500, 129501, 129502, 129503, 129504, 129505, 129506, 129507, 129508, 129509, 129510, 129511, 129512, 129513, 129514, 129515, 129516, 129517, 129518, 129519, 129520, 129521, 129522, 129523, 129524, 129525, 129526, 129527, 129528, 129529, 129530, 129531, 129532, 129533, 129534, 129535, 129536, 129537, 129538, 129539, 129540, 129541, 129542, 129543, 129544, 129545, 129546, 129547, 129548, 129549, 129550, 129551, 129552, 129553, 129554, 129555, 129556, 129557, 129558, 129559, 129560, 129561, 129562, 129563, 129564, 129565, 129566, 129567, 129568, 129569, 129570, 129571, 129572, 129573, 129574, 129575, 129576, 129577, 129578, 129579, 129580, 129581, 129582, 129583, 129584, 129585, 129586, 129587, 129588, 129589, 129590, 129591, 129592, 129593, 129594, 129595, 129596, 129597, 129598, 129599, 129600, 129601, 129602, 129603, 129604, 129605, 129606, 129607, 129608, 129609, 129610, 129611, 129612, 129613, 129614, 129615, 129616, 129617, 129618, 129619, 129620, 129621, 129622, 129623, 129624, 129625, 129626, 129627, 129628, 129629, 129630, 129631, 129632, 129633, 129634, 129635, 129636, 129637, 129638, 129639, 129640, 129641, 129642, 129643, 129644, 129645, 129646, 129647, 129648, 129649, 129650, 129651, 129652, 129653, 129654, 129655, 129656, 129657, 129658, 129659, 129660, 129661, 129662, 129663, 129664, 129665, 129666, 129667, 129668, 129669, 129670, 129671, 129672, 129673, 129674, 129675, 129676, 129677, 129678, 129679, 129680, 129681, 129682, 129683, 129684, 129685, 129686, 129687, 129688, 129689, 129690, 129691, 129692, 129693, 129694, 129695, 129696, 129697, 129698, 129699, 129700, 129701, 129702, 129703, 129704, 129705, 129706, 129707, 129708, 129709, 129710, 129711, 129712, 129713, 129714, 129715, 129716, 129717, 129718, 129719, 129720, 129721, 129722, 129723, 129724, 129725, 129726, 129727, 129728, 129729, 129730, 129731, 129732, 129733, 129734, 129735, 129736, 129737, 129738, 129739, 129740, 129741, 129742, 129743, 129744, 129745, 129746, 129747, 129748, 129749, 129750, 129751, 129752, 129753, 129754, 129755, 129756, 129757, 129758, 129759, 129760, 129761, 129762, 129763, 129764, 129765, 129766, 129767, 129768, 129769, 129770, 129771, 129772, 129773, 129774, 129775, 129776, 129777, 129778, 129779, 129780, 129781, 129782, 129783, 129784, 129785, 129786, 129787, 129788, 129789, 129790, 129791, 129792, 129793, 129794, 129795, 129796, 129797, 129798, 129799, 129800, 129801, 129802, 129803, 129804, 129805, 129806, 129807, 129808, 129809, 129810, 129811, 129812, 129813, 129814, 129815, 129816, 129817, 129818, 129819, 129820, 129821, 129822, 129823, 129824, 129825, 129826, 129827, 129828, 129829, 129830, 129831, 129832, 129833, 129834, 129835, 129836, 129837, 129838, 129839, 129840, 129841, 129842, 129843, 129844, 129845, 129846, 129847, 129848, 129849, 129850, 129851, 129852, 129853, 129854, 129855, 129856, 129857, 129858, 129859, 129860, 129861, 129862, 129863, 129864, 129865, 129866, 129867, 129868, 129869, 129870, 129871, 129872, 129873, 129874, 129875, 129876, 129877, 129878, 129879, 129880, 129881, 129882, 129883, 129884, 129885, 129886, 129887, 129888, 129889, 129890, 129891, 129892, 129893, 129894, 129895, 129896, 129897, 129898, 129899, 129900, 129901, 129902, 129903, 129904, 129905, 129906, 129907, 129908, 129909, 129910, 129911, 129912, 129913, 129914, 129915, 129916, 129917, 129918, 129919, 129920, 129921, 129922, 129923, 129924, 129925, 129926, 129927, 129928, 129929, 129930, 129931, 129932, 129933, 129934, 129935, 129936, 129937, 129938, 129939, 129940, 129941, 129942, 129943, 129944, 129945, 129946, 129947, 129948, 129949, 129950, 129951, 129952, 129953, 129954, 129955, 129956, 129957, 129958, 129959, 129960, 129961, 129962, 129963, 129964, 129965, 129966, 129967, 129968, 129969, 129970, 129971, 129972, 129973, 129974, 129975, 129976, 129977, 129978, 129979, 129980, 129981, 129982, 129983, 129984, 129985, 129986, 129987, 129988, 129989, 129990, 129991, 129992, 129993, 129994, 129995, 129996, 129997, 129998, 129999, 130000, 130001, 130002, 130003, 130004, 130005, 130006, 130007, 130008, 130009, 130010, 130011, 130012, 130013, 130014, 130015, 130016, 130017, 130018, 130019, 130020, 130021, 130022, 130023, 130024, 130025, 130026, 130027, 130028, 130029, 130030, 130031, 130032, 130033, 130034, 130035, 130036, 130037, 130038, 130039, 130040, 130041, 130042, 130043, 130044, 130045, 130046, 130047, 130048, 130049, 130050, 130051, 130052, 130053, 130054, 130055, 130056, 130057, 130058, 130059, 130060, 130061, 130062, 130063, 130064, 130065, 130066, 130067, 130068, 130069, 130070, 130071, 130072, 130073, 130074, 130075, 130076, 130077, 130078, 130079, 130080, 130081, 130082, 130083, 130084, 130085, 130086, 130087, 130088, 130089, 130090, 130091, 130092, 130093, 130094, 130095, 130096, 130097, 130098, 130099, 130100, 130101, 130102, 130103, 130104, 130105, 130106, 130107, 130108, 130109, 130110, 130111, 130112, 130113, 130114, 130115, 130116, 130117, 130118, 130119, 130120, 130121, 130122, 130123, 130124, 130125, 130126, 130127, 130128, 130129, 130130, 130131, 130132, 130133, 130134, 130135, 130136, 130137, 130138, 130139, 130140, 130141, 130142, 130143, 130144, 130145, 130146, 130147, 130148, 130149, 130150, 130151, 130152, 130153, 130154, 130155, 130156, 130157, 130158, 130159, 130160, 130161, 130162, 130163, 130164, 130165, 130166, 130167, 130168, 130169, 130170, 130171, 130172, 130173, 130174, 130175, 130176, 130177, 130178, 130179, 130180, 130181, 130182, 130183, 130184, 130185, 130186, 130187, 130188, 130189, 130190, 130191, 130192, 130193, 130194, 130195, 130196, 130197, 130198, 130199, 130200, 130201, 130202, 130203, 130204, 130205, 130206, 130207, 130208, 130209, 130210, 130211, 130212, 130213, 130214, 130215, 130216, 130217, 130218, 130219, 130220, 130221, 130222, 130223, 130224, 130225, 130226, 130227, 130228, 130229, 130230, 130231, 130232, 130233, 130234, 130235, 130236, 130237, 130238, 130239, 130240, 130241, 130242, 130243, 130244, 130245, 130246, 130247, 130248, 130249, 130250, 130251, 130252, 130253, 130254, 130255, 130256, 130257, 130258, 130259, 130260, 130261, 130262, 130263, 130264, 130265, 130266, 130267, 130268, 130269, 130270, 130271, 130272, 130273, 130274, 130275, 130276, 130277, 130278, 130279, 130280, 130281, 130282, 130283, 130284, 130285, 130286, 130287, 130288, 130289, 130290, 130291, 130292, 130293, 130294, 130295, 130296, 130297, 130298, 130299, 130300, 130301, 130302, 130303, 130304, 130305, 130306, 130307, 130308, 130309, 130310, 130311, 130312, 130313, 130314, 130315, 130316, 130317, 130318, 130319, 130320, 130321, 130322, 130323, 130324, 130325, 130326, 130327, 130328, 130329, 130330, 130331, 130332, 130333, 130334, 130335, 130336, 130337, 130338, 130339, 130340, 130341, 130342, 130343, 130344, 130345, 130346, 130347, 130348, 130349, 130350, 130351, 130352, 130353, 130354, 130355, 130356, 130357, 130358, 130359, 130360, 130361, 130362, 130363, 130364, 130365, 130366, 130367, 130368, 130369, 130370, 130371, 130372, 130373, 130374, 130375, 130376, 130377, 130378, 130379, 130380, 130381, 130382, 130383, 130384, 130385, 130386, 130387, 130388, 130389, 130390, 130391, 130392, 130393, 130394, 130395, 130396, 130397, 130398, 130399, 130400, 130401, 130402, 130403, 130404, 130405, 130406, 130407, 130408, 130409, 130410, 130411, 130412, 130413, 130414, 130415, 130416, 130417, 130418, 130419, 130420, 130421, 130422, 130423, 130424, 130425, 130426, 130427, 130428, 130429, 130430, 130431, 130432, 130433, 130434, 130435, 130436, 130437, 130438, 130439, 130440, 130441, 130442, 130443, 130444, 130445, 130446, 130447, 130448, 130449, 130450, 130451, 130452, 130453, 130454, 130455, 130456, 130457, 130458, 130459, 130460, 130461, 130462, 130463, 130464, 130465, 130466, 130467, 130468, 130469, 130470, 130471, 130472, 130473, 130474, 130475, 130476, 130477, 130478, 130479, 130480, 130481, 130482, 130483, 130484, 130485, 130486, 130487, 130488, 130489, 130490, 130491, 130492, 130493, 130494, 130495, 130496, 130497, 130498, 130499, 130500, 130501, 130502, 130503, 13